

# Jakubowski, Krzysztof

---

## Stanisław Staszic jako geolog - refleksje rocznicowe

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 22/2, 333-340

---

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Krzysztof Jakubowski  
(Warszawa)

## STANISŁAW STAZIC JAKO GEOLOG — REFLEKSJE ROCZNICOWE



Pomnik ku czci Stanisława Stazica wzniesiony w 1976 r. w Warszawie przed Pałacem Prymasowskim przy ulicy Senatorskiej, w 150 rocznicę śmierci wybitnego Polaka. Projekt rzeźbiarski w naturalnym bloku skalnym głazu narzutowego wykonał Stanisław Lipski

Le monument de Stanisław Stazic, érigé en 1976 à Varsovie devant le Palais Primatial rue Senatorska à l'occasion du 150<sup>e</sup> anniversaire de mort de l'éminent Polonais. Le projet de sculpture dans l'abattis naturel du galet a été fait par Stanisław Lipski

pamięci i przypomnienia zasług Stazica miały tradycyjny, chociaż bardzo różnicowany charakter. Odbyły się sesje i sympozja naukowe o zasięgu ogólnopolskim i regionalnym, uroczyste spotkania i posiedzenia w wielu instytucjach noszących jego imię lub związanych bliżej

W roku 1976 minęło sto pięćdziesiąt lat od daty zgonu Stanisława Stazica. Kolejna faza wzmożonego zainteresowania jego pomnikową postacią wyraziła się nie tylko w symbolach rocznicowych uroczystości i obchodów. Zasługi Stazica, doceniane zresztą już za jego życia, nie były przecież nigdy zapomniane. Podkreślić raczej należy niezwykłą trwałość i żywotność społecznego odbioru wciąż aktualnych wartości stazicowskich idei i dokonań. Nie ulega wątpliwości, że u podstaw tego zjawiska leży przede wszystkim nośność stazicowskiej zasady „być narodowi użytecznym”, która stanowiła walor nadrzędny i motyw wiodący działalności Stazica na wszystkich polach.

Do przypomnienia tej, oczywistej zdawałoby się prawdy, skłaniają właśnie rocznicowe refleksje. O Stazicu bowiem powiedziano i napisano już tak wiele, jego imię wymienia się tak często, że nie sposób pozbyć się wrażenia, iż w gąszczu natrętnej niekiedy i drobiazgowej interpretacji dzieła jego życia zanika czasami najistotniejsza treść jego dokonań.

Spróbujmy ogarnąć w ogólnym chociażby zarysie plon stazicowskiej rocznicy. Formy uczczenia Stazica miały tradycyjny, chociaż bardzo różnicowany charakter. Odbyły się sesje i sympozja naukowe o zasięgu ogólnopolskim i regionalnym, uroczyste spotkania i posiedzenia w wielu instytucjach noszących jego imię lub związanych bliżej

z jego działalnością. Zorganizowano wystawy okolicznościowe, wybito pamiątkowe medale<sup>1</sup>.

W czasopiśmie naukowych i popularnonaukowych oraz w prasie codziennej ukazały się artykuły wspomnieniowe. Państwowe Wydawnictwo Naukowe uświetniło swój własny jubileusz 25-lecia w sposób szczególnie trafny wydając w okresie staszycowskiej rocznicy piękną edycję bibliofilską książki pt. *Stanisław Staszic: Być narodowi użytecznym*, zawierającą wybór fragmentów pism Staszica w opracowaniu i ze szkicem wstępnym Bogdana Suchodolskiego<sup>2</sup>. Oddział Krakowski Towarzystwa Przyjaciół Książki uczcił 150-rocznicę zgonu Staszica wydając uroczy drak bibliofilski, zawierający reprodukcję wiersza Jana Czczota i pierwodruk, napisanego z okazji obecnej rocznicy wiersza współczesnego poety Jana Lehmana. Druk ten ozdobiono kolorową litografią A. Maurina i XIX wiecznym drzeworytem przedstawiającym grób Staszica na Bielanach<sup>3</sup>.

Wymownym dowodem żywotności idei i skuteczności działań Staszica były obchody 150-lecia Politechniki Warszawskiej wyznaczone datą otwarcia (14.I.1826 r.) Szkoły Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego, do której powstania walczył przyczynił się Staszic jako przewodniczący Rady Politechnicznej. Pełną aktualność staszycowskiego pojmowania roli nauki i zadań uczonych przypomniano w trakcie obrad XLIV Sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN. Znamiennym akcentem zabrzmiało znane stwierdzenie Staszica zaczynające się od słów: „Umiejętności dopotąd są jeszcze próżnym wynalazkiem, może czczym tylko rozumowi wywodem albo próżniactwa zabawą, dopokąd nie są zastosowane do użytku narodów...” przytoczone w referacie programowym Sekretarza Naukowego PAN — Jana Kaczmarka — dla podkreślenia istoty współczesnego rozumienia funkcji nauki i uczonych<sup>4</sup>.

I wreszcie, jeśli wrócić do rocznicowych symboli, stanął w Warszawie pomnik poświęcony Staszicowi, którego jakoś przez tyle lat nie zdołała ufundować Stolica. Jego forma, skromna raczej, trafnie nawiązuje do geologicznych zainteresowań badawczych Staszica. Naturalna bryła wielkiego głazu narzutowego przypomina plastyczne opisy „granitów runionych” zawarte na kartach *Ziemiorodztwa Karpatów*, gdzie Staszic jako wnikliwy obserwator odnotowuje występowanie licznych głazów narzutowych na niżu polskim. Na powierzchni głazu, którego szczytową krawędź zdobi wykuty w granicie profil głowy Staszica, wyryte są słowa: „Stanisław Staszic 1755—1826. Wielki patriota, mąż stanu, przyrodnik, działacz oświatowy i społeczny, prekursor geologii, górnictwa, hutnictwa i spółdzielczości, protektor nauk rolnictwa i leśnictwa. W 1976 roku w 150 rocznicę śmierci składa hołd Narod”.

Nie czas spierać się o nie najbardziej fortunne sformułowanie treści pomnikowego napisu. Ale też nie sposób pominąć ogólniejszej refleksji,

<sup>1</sup> Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu sesji i z posiedzeń naukowych — poświęconych uczczeniu 150-rocznicy zgonu Staszica — zostały zamieszczone w numerach 3 i 4 z 1976 r. „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.

<sup>2</sup> Stanisław Staszic: *Być narodowi użytecznym*. Wyboru dokonał i wstępem poprzedził Bogdan Suchodolski, Warszawa 1976. PWN. 64 s. ilustr. nakład 1600 egz.

<sup>3</sup> *Stanisławowi Staszicowi dwa wiersze*. Towarzystwo Przyjaciół Książki. Oddział Krakowski 1976, druk w nakładzie 500 egz. w Drukarni Związkowej w Krakowie.

<sup>4</sup> Tekst referatu przedstawionego na XLIV Sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN został opublikowany w „Nauce Polskiej” nr 9—10 z 1976 r.

nasuwającej się przy tej okazji. Czy nie jest przejawem uproszczonych sądów zjawisko nadużywania prekursorskich i „ojcowskich” uprawnień nadawanych Staszicowi? To prawda, że imponująca wszechstronność Staszica, wsparta skutecznością w realizacji podjętych działań, sprzyja hagiograficznemu ujęciu wszelkich jego dokonań. Jest więc Staszic określany mianem „ojca demokracji”, „ojca geologii polskiej”, „ojca górnictwa i hutnictwa polskiego”, „ojca fizjografii polskiej”, „organizatora przemysłu polskiego”, „twórcy szkolnictwa zawodowego”, „twórcy statystyki polskiej”, „prekursora odnowy przyrody i krajoznawstwa polskiego”, „prekursora spółdzielczości”.

Zważyć przy tym trzeba, że zacytowana lista „ojcowskich” przydomków nadawanych Staszicowi przez różnych autorów daleka jest od kompletności. Warto w tym miejscu przypomnieć opinię jednego z najznakomitszych biografów Staszica — Czesława Leśniewskiego, sformułowaną już w 100-letnią rocznicę śmierci Staszica, a z którą i dziś w znacznej mierze należy się zgodzić: „Literatura, poświęcona życiorysowi i pismom Stanisława Staszica — jest, jeśli chodzi o liczebność, dość bogata od chwili ogłoszenia przez niego *Uwag nad życiem Jana Zamoyskiego* — aż do dnia dzisiejszego ukazał się cały szereg pism, broszur, artykułów, przyczynków mniejszych lub większych, całkowicie lub częściowo zajmujących się biografią, bądź analizą jego poglądów. Wszystkie one nie wyczerpują jednak przedmiotu, powiem nawet o niektórych z nich, iż lepiej, żeby ich nie było. Zamiast bowiem przyczynić się do wyświeatlenia tego, co było niepewnym i niejasnym, bardziej jeszcze zaciemniły i, przez to samo, skomplikowały zagadnienie...”<sup>5</sup>.

Co nowego zatem przyniósł rok staszicowski w zakresie wzbogacenia wiedzy o twórczości i działalności Staszica? Spróbujmy odpowiedzieć na to pytanie na tle rozważań, dotyczących propozycji ukazania w nowym świetle roli Staszica w geologii polskiej. Sprzyja temu fakt, że niekwestionowane znaczenie dzieła Staszica dla rozwoju polskiej myśli geologicznej stało się głównym motywem tematycznym większości imprez rocznicowych. Chociaż i w tym przypadku ujawnił się nieco akademicki dyskurs wśród niektórych geologów spierających się o to, czy Staszicowi pozostawić tradycyjne miano „ojca geologii polskiej”, czy też raczej nazwać go „prekursorem nowoczesnej geologii”<sup>6</sup>.

Główną płaszczyzną wartościowania poglądów geologicznych Staszica była próba ukazania najbardziej trwałych elementów jego twórczości pod kątem oceny ich przydatności dla ukierunkowania późniejszych badań geologicznych. Oczywiście obraz ten rozpatrywany był na tle sfanu wiedzy geologicznej w okresie działalności autora *Ziemiorodztwa Karpatów*, pierwszej syntezy budowy geologicznej ziemi polskich.

Najbardziej wyraziście ten właśnie punkt widzenia dorobku staszicowskiej, myśli geologicznej wystąpił w opracowaniach zaprezentowanych w trakcie sesji naukowej w Pile (27—28 III 1976), inaugurującej

<sup>5</sup> Czesław Leśniewski: *Stanisław Staszic, jego życie i ideologia w dobie Polski niepodległej (1755—1795)*. „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”. T. 5 z. 2. Warszawa 1926 s. 5.

<sup>6</sup> Artykuł polemiczny opublikował S. Czarniecki: *Stanisław Staszic — prekursor czy ojciec polskiej geologii?* „Ziemia Nadnotecka” 1976 nr 4. Por. także: Z. Wójcik: *Stanisław Staszic — filozof przyrody epoki Oświecenia w Polsce*. „Wszczęświat” 1976 z. 12 oraz Z. Wójcicka sprawozdanie z uroczystego posiedzenia poświęconego Staszicowi w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie zamieszczone w numerze 4 z 1976 r. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, gdzie znalazły się echa wspomnianej polemiki.

w skali ogólnopolskiej rocznicowe obchody, pod wymownym hasłem „Staszic a współczesne osiągnięcia geologii polskiej”<sup>7</sup>. Szczególnie interesujące okazały się próby pogłębionej analizy treści mapy geologicznej Staszica, stanowiącej integralną część *Ziemiorodztwa Karpatów*. Na niewykorzystane dotychczas możliwości w tym zakresie wskazał m.in. K. Maślankiewicz w opracowaniu *Surowce mineralne i skalne na mapie Staszica*. Zwracając uwagę na precyzję oznaczeń przez Staszica miejsc występowania różnych typów surowców mineralnych (np. wycieków ropy naftowej w Karpatach), podkreślił, że mimo niedoskonałości stosowanych ówczesnie metod, potwierdzają one nie tylko dokładną znajomość budowy geologicznej Polski, ale także wielką intuicję badawczą Staszica, zweryfikowaną najlepiej późniejszymi odkryciami geologicznymi. Przy tej okazji uwidoczniła się ze szczególną wyrazistością pilna potrzeba nowoczesnego opracowania treści geologicznej mapy Staszica, której nie mogą zastąpić fragmentaryczne spostrzeżenia wielu geologów czynione w trakcie interpretacji tekstu *Ziemiorodztwa Karpatów*. Przypomnieć przy tym należy, że jedyna dotychczas szczegółowa analiza mapy Staszica, dotycząca zresztą głównie hipsometrii, została przedstawiona w opracowaniach R. Danysz-Fleszarowej<sup>8</sup>, a w okresie po drugiej wojnie światowej w pracy J. Staszewskiego<sup>9</sup>. Tym większe zainteresowanie wywołało opracowanie J. Skoczylasa z Uniwersytetu Poznańskiego *Interpretacja mapy geologicznej St. Staszica* zaprezentowane w Pile podczas sesji młodzieżowej poprzedzającej główną sesję rocznicową. Treść tego opracowania, opartego na wnikliwych studiach jest dobrą zapowiedzią uzupełnienia w najbliższym czasie wspomnianej luki<sup>10</sup>.

Rozważany wielokrotnie problem znaczenia intuicji badawczej zyskuje szczególnie interesującą wymowę przy ocenie znaczenia geologicznych prac Staszica. Znakomitym przykładem mogą tu być jego poglądy na bogactwo złóż polskiej siarki. Prawdziwość tego sądu uzasadnił w sposób przekonywający na wspomnianej sesji pińskiej. T. Osmólski z Instytutu Geologicznego w Warszawie, przeprowadzając bardzo ciekawą analizę odnotowanych w pracach Staszica trafnych przypuszczeń występowania złóż siarki w rejonach dzisiejszej ich eksploatacji.

Przedmiotem wielu kontrowersyjnych opinii były przyczyny niepowodzeń Staszica w pełnej realizacji jego programu gospodarczego wskrzeszenia i rozwinięcia górnictwa w regionie świętokrzyskim. Pomijając w tym miejscu kwestię istoty znanego sporu Staszica z Lubbeckim, należy pamiętać, że jedną z przyczyn lansowania szeroko zakrojonego programu rozwoju górnictwa i hutnictwa w tym rejonie było głębokie przekonanie Staszica o bogactwie złóż kruszcowych (głównie miedzi, cynku i ołowiu). Niesłuszność tego poglądu była później

<sup>7</sup> Szczegółowe omówienie przebiegu ogólnopolskiej Sesji Staszicowskiej w Pile zostało zamieszczone w sprawozdaniu J. Różewicza w numerze 3 z 1976 r. „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.

<sup>8</sup> R. Danysz: *Étude critique d'une carte ancienne de Pologne dressée par St. Staszic*. Paris 1913 59 s.; R. Danysz-Fleszarowa: *O znakach hipsometrycznych, znajdujących się na mapie geologicznej Polski Stanisława Staszica*. W: *Stanisław Staszic*. Księga zbiorowa pod red. Z. Kukulskiego. Lublin 1928.

<sup>9</sup> J. Staszewski: *Stanisława Staszica synteza hipsometrii Polski*. „Zeszyty Geograficzne WSP w Gdańsku”. T. 4. Gdańsk 1962.

<sup>10</sup> Obszerniejsze opracowanie J. Skoczylasa pt. *Interpretacja mapy geologicznej Stanisława Staszica* ukaże się w druku, w wydawnictwie zbiorowym dokumentującym dorobek Sesji w Pile.

nawet źródłem oskarżeń Staszica o dyletanctwo i niefachowość — również w zakresie wiedzy geologicznej i górniczej. Bezpodstawność takich zarzutów wykazał w sposób jasny Z. Rubinowski w ciekawym i nowatorskim studium *Staszicowska koncepcja rozwoju świętokrzyskiego górnictwa w świetle współczesnych badań geologicznych* zaprezentowanym w ramach Sympozjum Naukowego w Kielcach (10 IX 1976 r.), które zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego i Kieleckie Towarzystwo Naukowe<sup>11</sup>. Uporczywe wysiłki Staszica, oparte na przekonaniu o obfitości rud miedzi, ołowiu, cynku i srebra w regionie świętokrzyskim nie zyskały wprawdzie poparcia w faktach, ale program długofalowych badań i poszukiwań był w pełni uzasadniony jako droga do rozpoznania mineralizacji kruszcowej w Górach Świętokrzyskich. Trudno bowiem czynić zarzuty Staszicowi, który korzystał z niedoskonałego przecież w owych czasach arsenału metod badawczych, nie pozwalających na prawidłowe określenie wielkości zasobów i rozprzestrzenienia złóż. Znacznie przecież później podejmowano wielokrotne próby ponownej eksploatacji złóż Miedzianki i Miedzianej Góry oraz nowoczesne, szeroko zakrojone prace poszukiwawcze, nawet jeszcze w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej, aby przekonać się ostatecznie o nieopłacalności tych wysiłków.

Gabinetowe dyskusje i spory wokół szczegółów interpretacyjnych dzieła Staszica warto czasami przerwać, ogarniając bezpośrednim spojrzeniem materialne dowody „użyteczności” jego myśli oraz efekty podejmowanych przezeń działań. Najwięcej znamienitych przykładów staszicowskiego widzenia praktycznych związków geologii, górnictwa i hutnictwa, służących potrzebom rozwoju gospodarczego kraju, dostarcza nam Ziemia Kielecka. Znakomicie wyczuli istotę tego zagadnienia organizatorzy wspomnianego sympozjum kieleckiego proponując poglądową formę przedstawienia efektów działalności Staszica, łącząc na żywo treść przygotowanych opracowań referatowych i dyskusji z objazdem terenowym ważniejszych zabytków przemysłowych Kielecczyny, z których powstaniem lub rozbudową wiąże się tak ściśle myśl staszicowska. Białogon, Samsonów, Bobrza, Sielpia, Maleniec, Starachowice, Nietulisko, Chlewiska — szlak zabytków techniki i przemysłu Zagłębia Staropolskiego, niezależnie od stopnia bezpośredniego powiązania z osobą Staszica, znaczy wyraziście zmienne koleje losu staszicowskiej koncepcji.

Cennym dorobkiem roku staszicowskiego jest niewątpliwie wskazanie niewyczerpanych dotąd możliwości studiów archiwalnych, pozwalających na bliższą i bardziej prawidłową ocenę niektórych nurtów działalności Staszica. Wiele nowych informacji o jego pracach nad rozwojem górnictwa w latach 1816—1824 przedstawił A. S. Kleczkowski z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w bardzo interesującym studium *Staszica zarząd górnictwem — zaranie i kres* opracowanym na podstawie niewykorzystanych dotychczas przez historyków geologii archiwaliów A. J. Czartoryskiego i K. Druckiego-Lubeckiego. Treść tego opracowania została zasygnalizowana w czasie obrad ogólnopolskiej sesji staszicowskiej w Pile, a następnie przedstawiona w pełnej wersji

<sup>11</sup> Z. Rubinowski: *Staszicowska koncepcja rozwoju świętokrzyskiego górnictwa kruszcowego w świetle badań geologicznych*. W: *Informator Towarzystwa Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego w Kielcach*. Kielce, wrzesień 1976.

na uroczystym posiedzeniu poświęconym Staszicowi, które odbyło się w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie<sup>12</sup>.

Interesującą próbę nakreślenia pełniejszego obrazu warunków kształtowania się zainteresowań geologicznych Staszica oraz jego powiązań i kontaktów z twórczością innych przyrodników epoki polskiego Oświecenia podjął Z. Wójcik w opracowaniu *Geologia polska za czasów Stanisława Augusta*, zaprezentowanym na wspomnianej uprzednio sesji naukowej w Pile. Na uwagę zasługuje wskazana przez Z. Wójcika potrzeba szczegółowej analizy *Dziennika podróży* Staszica, który obfituje w liczne spostrzeżenia geologiczne istotne dla pełnego zrozumienia kształtowania się i ewolucji poglądów w tej dziedzinie autora *Ziemiorodztwa Karpatów*.

Sesje i posiedzenia naukowe, odbywające się w roku staszicowskim, były naturalnym forum spotkania się historyków nauk humanistycznych i przyrodniczych, których łączyły wspólne zainteresowania wszechstronną działalnością Staszica. Wymiana poglądów wykazała raz jeszcze, że uzyskanie prawidłowego obrazu jego naukowej twórczości wymaga podjęcia wspólnych prac uwzględniających wieloaspektowy charakter dociekań badawczych tego uczonego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż głębsze motywy geologicznych zainteresowań Staszica były ściśle uwarunkowane jego poglądami filozoficznymi i przewijającą się w całej jego twórczości pasją poznania praw rozwoju i ewolucji świata<sup>13</sup>.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że na tę charakterystyczną cechę dzieł Staszica zwrócili już dawniej baczną uwagę również geolodzy. T. Wiśniewski w pracy pt. *Staszic — geolog* (1928) pisał m.in.: „Pośród nauk przyrodniczych Staszic stawia na pierwszym miejscu geologię czyli — jak ją nazywa — ziemiorodztwo, gdyż „jest główną częścią filozofii natury”, a przytym, dając obraz geologicznej budowy skorupy ziemskiej, powoduje, że „kraj mający dokładną geografii ziemiorodztwa swojej ziemi, może tylko mieć uzupełnioną statystykę” w kierunku korzystania z wszelkich bogactw naturalnych. I zgodnie z tym w *Ziemiorodztwie* pośród głównej treści czysto geologicznej i w ogóle przyrodniczej, te dwa momenty: filozoficzny i praktyczny — istotnie wysuwają się nieraz naprzód, zwracając na siebie uwagę czytelnika. Książka to zatem bardzo ciekawa nie tylko jako pierwsze dzieło polskie, mające za przedmiot budowę geologiczną ziem Rzeczypospolitej, a najważniejsze spośród przyrodniczych prac Staszica, ale także jako zwierciadło, w którym fizjognomia tego wybitnego badacza — przyrodnika i znakomitego obywatela patrioty rysuje się niemierniej, jak w *Przestro-gach, Rodzie ludzkim* itp.”<sup>14</sup>.

Owa wszechobecność przyrodniczych i ściśle geologicznych zainteresowań Staszica znalazła doskonałe potwierdzenie w trakcie obrad ogólnopolskiej sesji naukowej „Stanisław Staszic” Zamojszczyzna a w Hrubieszowie. Temat główny — obejmujący krąg zagadnień związanych z działalnością społeczno-gospodarczą Staszica na Zamojszczyźnie, a prze-

<sup>12</sup> Por. Z. Wójcika sprawozdanie z posiedzenia poświęconego Staszicowi w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie zamieszczone w numerze 4 z 1976 r. „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.

<sup>13</sup> Sprawom relacji poglądów Staszica — geologa i Staszica — filozofa poświęcone było specjalne posiedzenie naukowe Pracowni Historii Nauk Społecznych ZHNOiT w dniu 30 I 1976 r., którego przebieg został omówiony w sprawozdaniu zamieszczonym w 3 numerze z 1976 r. „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.

<sup>14</sup> T. Wiśniewski: *Staszic-geolog*. W: *Stanisław Staszic*. Księga zbiorowa pod red. Z. Kukulskiego. Lublin 1928 s. 225.

de wszystkim sprawy fundacji hrubieszowskiej i kwestie żywych tradycji staszicowskich w tym regionie — wzbogacony został o wątki geologiczne. Dwa programowe wystąpienia w czasie sesji poświęcone były stosunkowo mało znanym początkom kształtowania się zainteresowań geologicznych Staszica, które ujawniły się już wyraźnie w okresie jego pobytu w Zamościu jako wychowawcy synów Andrzeja Zamojskiego<sup>15</sup>.

Uwagi i spostrzeżenia poczynione na marginesie niektórych tylko, ciekawszych wystąpień w ramach rocznicowych sesji, nie pretendują, rzecz oczywista, do przedstawienia pełnego dorobku roku staszicowskiego. Próby ukazania w nowym świetle roli Staszica w rozwoju geologii polskiej, chociaż wzbogaciły stan naszej wiedzy o szereg interesujących szczegółów nie zmieniły w sposób zasadniczy generalnej oceny znaczenia jego dzieła. Trudno zresztą czynić z tego tytułu jakiegokolwiek wymówki. Pamiętać bowiem należy, że twórczość geologiczna Staszica była przedmiotem wielu wnikliwych analiz, trafnie określających istotę jego wkładu w rozwój polskiej myśli geologicznej. Bibliografia ważniejszych prac o Staszicu jako geologu liczy już dziesiątki pozycji. Znajdują się wśród nich obszerne studia analityczne i opracowania syntetyczne. Z dawniejszych gruntownych opracowań wspomnę dla przykładu prace W. Szajnochy<sup>16</sup>, T. Wiśniowskiego<sup>17</sup>, a z okresu powojennego wszechstronną i wyczerpującą rozprawę W. Goetla, poprzedzającą wznowienie *Ziemiorodztwa Karpatów* w 1955 r., z okazji dwóchsetnej rocznicy urodzin Staszica<sup>18</sup>. Różnorodnym aspektem poglądów geologicznych Staszica poświęcono również liczne artykuły i drobniejsze przyczynki, a wśród autorów tych prac znaleźli się geolodzy tej miary, co J. Trejdosiewicz, W. Kuźniar, R. Zuber, J. Morozewicz, J. Samsonowicz, S. Małkowski.

Dziś jednak można i należy oczekiwać na wszechstronne opracowanie całokształtu twórczości naukowej Staszica. Winno to być studium przygotowane przy udziale specjalistów reprezentujących różne dziedziny wiedzy, oparte na wynikach najnowszych analiz historycznych i dokładnej znajomości kierunków rozwoju nauki w dobie działalności Staszica. Rysuje się także pilna potrzeba opracowania popularnonaukowego zarysu najistotniejszych osiągnięć badawczych Staszica, który prostowałby szereg bałamutnych opinii i pochopnie uogólnionych sądów. Czas wreszcie najwyższy, by podjąć starania o przygotowanie zwięzłego

<sup>15</sup> W programie sesji naukowej: „Staszic a Zamojszczyzna (5—9 VI 1976” znalazły się referaty geologów: K. Jakubowskiego pt. *O zbiorach geologicznych Stanisława Staszica w Zamościu* i Z. Wójcika pt. *Związki Stanisława z Zamojskimi i Sapiehami*. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu sesji i dni staszicowskich w Hrubieszowie zostało zamieszczone w numerze 4 z 1976 r. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”.

<sup>16</sup> W. Szajnocha: *Stanisław Staszic jako geolog. Studium*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” Lwów 1889 z. 17 s. 493—516; W. Szajnocha: *Stanisław Staszic jako geolog*. W: *Stanisław Staszic*. Księga zbiorowa pod red. Z. Kukulskiego. Lublin 1928.

<sup>17</sup> T. Wiśniowski: *W setną rocznicę pierwszej geologii polskiej. O Staszicu jako geologu*. „Kosmos”. Lwów 1915; R. 40. T. Wiśniowski: *Staszic — geolog*. W: *Stanisław Staszic*. Księga zbiorowa pod red. Z. Kukulskiego. Lublin 1928.

<sup>18</sup> W. Goetel: *Znaczenie „Ziemiorodztwa Karpatów” Stanisława Staszica w historii geologii polskiej*. W: *Stanisław Staszic — O ziemiorodztwie Karpatów i innych gór i równin Polski*; wznowienie fotoofsetowe oryginału dzieła Staszica z 1815 r. Warszawa 1955. Wydawnictwa Geologiczne. s. 1—107.



opracowania w języku obcym, ukazującego znaczenie myśli staszycowskiej na tle poziomu ówczesnej nauki europejskiej.

Rocznicowy rytm uroczystości i obchodów nie sprzyja zazwyczaj równoczesnemu powstawaniu pogłębionych analiz i nowatorskich ujęć. Również i rok staszycowski, obfitujący w rozliczne dowody autentycznej żywotności społecznego odbioru myśli i dokonań Staszica, traktowany być może jako obiecująca zapowiedź podjęcia nowych inicjatyw badawczych. Możliwości i potrzeby w tym zakresie zasygnalizowane zostały dobitnie w trakcie rocznicowych sesji, posiedzeń i sympozjów naukowych. Należy zatem oczekiwać, że w niedługim czasie uzyskamy konkretne dowody wzbogacenia dorobku roku staszycowskiego.

Zainteresowanie geologiczną sferą działalności Staszica jest wciąż żywe. Czy można się temu dziwić? Pamiątkowy medal wybity w 1817 roku z krajowego srebra w hucie białogońskiej, utworzonej przez Staszica, zdobił napis „I kruszcom Polski zajaśniało słońce”. Te słowa, brzmiące jak prorocze hasło, dziś przecież dopiero nabrały w pełni realnej treści...